tuszowanie błędów". Co się dzieje w TR Warszawa?

KULTURA 22.06.2022, 17:01

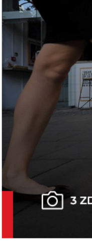

Obecna siedziba
Wyborcza.pl)

Arkadiusz Gruszczyński

- Pracuję w teatrze 13 lat, przeżyłem kilku dyrektorów, ale czegoś takiego nie widziałem - mówi nam jeden z pracowników TR Warszawa. Co się wydarzyło w jednym z najważniejszych teatrów w Warszawie?

Aktorzy TR Warszawa podsumowali , że w ciągu dwóch lat z teatru odeszło 30 osób, m.in. Cezary Kosiński, Agnieszka Podsiadlik, Marcin Czarnik i Paweł Smagała. Prezydent Rafał Trzaskowski zdecydował o rozpisaniu konkursu na nowych dyrektorów. Co się wydarzyło w tej jednej z najbardziej znanych instytucji kultury w Warszawie, która za 380 mln buduje nową siedzibę na pl. Defilad?

INWESTYCJE
KULTURA TEATR
TR WARSZAWA
WARSZAWA

TR Warszawa. Sekretarka pilnuje parkingu, makijażystka zbiera liście

Od osoby dobrze znającej konflikt w TR słyszymy, że atmosfera zaczęła się psuć, od kiedy dyrektor teatru Natalia Dzieduszycka nie zareagowała na zwolnienia w dziale technicznym. Ci, którzy zostali, pracowali po kilkanaście dni z rzędu, sprawę bada obecnie Państwowa Inspekcja Pracy. - Pracowaliśmy z tymi ludźmi od lat, ufaliśmy sobie, mogliśmy bezpiecznie zagrać każdy spektakl i skupić się na roli, a nie na tym, czy ktoś nam dobrze założy mikroport - opowiada aktor Jan Dravnel.

REKLAMA

AD
Support peopl
Your donations help us to pr
relief to millions of suffering

Dzieduszycka kieruje teatrem od 2017 roku. Najpierw została powołana na p.o. dyrektorki naczelnej, żeby przeprowadzić reformy finansowe. Za program artystyczny od 1998 roku odpowiada Grzegorz Jarzyna. Przez jakiś czas był p.o. dyrektora naczelnego, ale został odwołany w wyniku kontroli przeprowadzonej przez ratusz. Audyt wykazał, że TR zalegał ze składkami ZUS i z pensjami , przeszacował znacznie przewidywaną sprzedaż biletów i wpływy z wynajmowania sceny ATM na Wale Miedzeszyńskim. Odnotowano też nieprawidłowości związane z korzystaniem przez dyrektorów ze służbowych kart płatniczych. Procedurę w sprawie nadużyć uruchomił rzecznik dyscypliny finansów publicznych.

W 2019 roku Natalia Dzieduszycka wygrała konkurs ratusza na kierowanie TR. A Grzegorz Jarzyna został powołany na stanowisko dyrektora artystycznego.

- Ludzie dostali nowe zakresy obowiązków. Na przykład makijażystka miała zbierać liście wokół teatru, a człowiek od wideo odgarniać śnieg z chodników - opowiada nasz rozmówca. Ostatecznie do tego nie doszło, ponieważ załoga teatru się zbuntowała. Dyrekcja TR poinformowała też pracowników, że planuje zwolnienia, których miało sobie zażyczyć miejskie Biuro Kultury. Przedstawiciele związkowców zapytali o to ratusz. Urzędnicy zaprzeczyli. - Przestaliśmy ufać dyrekcji - mówi Dravnel.

Związek zawodowy wysłał do ratusza kilka pism, w których przedstawił sytuację w TR. Czytamy w nich np. o sekretarce, która została przesunięta do administracji bez zapewnienia jej dostępu do komputera, a na koniec zaproponowano jej dozór parkingu i stanowisko w portierni.

Inna z osób została po 12 latach pracy wykluczona z cotygodniowych spotkań zespołu kierowników i koordynatorów z dyrekcją. Musiała dzielić się biurkiem z nową przełożoną, pracowały przy nim rotacyjnie.

Główna księgowa po powrocie z urlopu macierzyńskiego została zdegradowana. Zwolniła się z pracy.

Szef związku zawodowego został pozbawiony biurka. Od przełożonego miał usłyszeć, że może pracować w kawiarni.

Dyrektorka TR Warszawa: Zwolniłam tylko dwie osoby, reszta sama odeszła

We wrześniu 2021 roku dyrektorka TR poinformowała o możliwych trudnościach z wypłacaniem pensji. Budżet TR Warszawa to 11 mln zł. - Otrzymaliśmy zmniejszoną o 500 tys. dotację. Trzeba było wprowadzać oszczędności. Nie mogłam dać zespołowi żądanych podwyżek, tego dotyczyła moja wypowiedź - twierdzi Natalia Dzieduszycka.

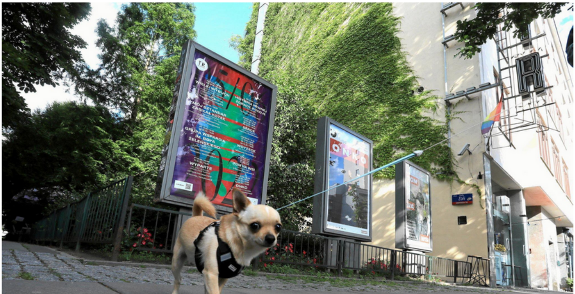

© AGENCJA wyborcza.pl

Obecna siedziba TR Warszawa przy ul. Marszłakowskiej Fot. Jacek Marczewski / Agencja Wyborcza.pl

Opowiada, że zwolniła dwie osoby. Z pozostałymi, na ich prośbę, pożegnała się za porozumieniem stron. Sekretarka została według niej przeniesiona na inne stanowisko w "związku z brakiem kompetencji", miała spóźniać się do pracy lub w ogóle nie przychodzić. - Nic mi nie wiadomo o pilnowaniu parkingu – zapewnia Dzieduszycka. - Zdegradowanie księgowej? Nic takiego nie miało miejsca. Po powrocie z urlopu macierzyńskiego poprosiła o zmianę stanowiska na mniej angażujące.

REKLAMA

AD

- Jestem w tym teatrze od 2005 roku, wybuchały różne spory i konflikty, ale zawsze wygrywało poczucie wspólnoty i pracy na rzecz TR Warszawa. A tu nagle ludzie zaczęli się zwalniać, a aktorzy, zamiast skupić się na pracy artystycznej, zajmować się tym, co dzieje się w teatrze - opowiada Jan Dravnel.

TR Warszawa. Pracownicy składają wotum nieufności dla dyrekcji

- Pracuję w teatrze 13 lat, przeżyłem kilku dyrektorów, ale czegoś takiego nie widziałem - mówi nam jeden z pracowników TR.

W piśmie, do którego dotarła „Wyborcza", wysłanym na początku 2022 roku do wiceprezydentki Warszawy Aldony Machnowskiej-Góry i Artura Jóźwika, dyrektora Biura Kultury, czytamy o "kłamstwach, manipulacjach, zastraszaniu, tuszowaniu błędów i przekroczeń, oczernianiu, przemocowym egzekwowaniu niesprawiedliwych i niezrozumiałych decyzji". Związek zawodowy negatywnie ocenił działania sprawującej funkcję pełnomocniczki dyrektorki ds. rozwoju organizacji Moniki Dziekan, która wcześniej pracowała w Teatrze Kamienica. „Do dzisiaj nie został nam przedstawiony ani zakres jej obowiązków, ani umocowanie tego stanowiska w strukturze organizacyjnej" - czytamy.

REKLAMA

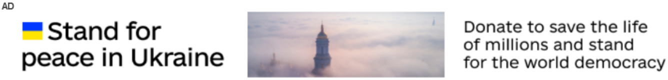
AD
Stand for peace in Ukraine
Donate to save the life of millions and stand for the world democracy

Zespół aktorski odmówił współpracy z Grzegorzem Jarzyną nad jego nowym spektaklem, "dopóki sytuacja konfliktowa nie zostanie przepracowana lub rozwiązana".

Grzegorz Jarzyna Fot. Albert Zawada / Agencja Wyborcza.pl

30 grudnia 2021 roku podczas próby do sylwestrowego spektaklu "Inni ludzie" zostało wręczone wypowiedzenie realizatorowi dźwięku. Inne spektakle, przy których pracował, odwołano. - Kierownik techniczny złożył wypowiedzenie. Jednocześnie ujawnił, że od dłuższego czasu czuł się zmuszany przez dyrekcję do zwiększania zakresu obowiązków pracowników – słyszymy od innego rozmówcy.

17 stycznia tego roku 51 pracowników (na 84 zatrudnionych) złożyło wotum nieufności dla dyrekcji i jej pełnomocników. Mieli usłyszeć, żeby "nie wylewać na zewnątrz frustracji i żalów".

Rafał Trzaskowski po stronie pracowników TR Warszawa

Kontrakt Natalii Dzieduszyckiej wygasa w tym roku. Aldona Machnowska-Góra i Artur Jóźwik zapewniają, że są w stałym kontakcie z zespołem teatru. – Odbyliśmy kilkanaście spotkań ze związkami, dyrekcją i całą załogą, był prowadzony proces mediacji. Niestety, konflikt narasta – przyznaje Jóźwik. I dodaje, że prezydent Rafał Trzaskowski zdecydował o przeprowadzeniu konkursu na stanowisku dyrektora TR.

Dzieduszycka twierdzi, że zmiany, które wprowadziła w TR, nie zawsze były łatwe do zaakceptowania, ale konieczne z punktu widzenia finansów teatru.

Jarzyna zapewnia, że nie miał wpływu na zarządzanie TR. - Jestem dyrektorem artystycznym, a nie naczelnym. Byłem w trudnym położeniu, ponieważ musiałem być lojalny wobec dyrektorki naczelnej, przez którą jestem zatrudniony. Czuję się jednak współodpowiedzialny za tę sytuację - mówi. - Nie chciałem eskalować konfliktów. Zdaję też sobie sprawę, jak trudne jest kierowanie publicznym teatrem.

21 czerwca rozesłał do pracowników teatru wiadomość. "Dzisiaj moje serce krwawi" - pisze. Nie wie, czy wystartuje w konkursie. "Jeśli już, na pewno nie w duecie z Dzieduszycką" – zapewnia.

Dzieduszycka wystartuje. - Bez Grzegorza Jarzyny - podkreśla.